Nro. 74.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 15. Września 1815.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Pan raczył JW. JX. Arcybiskupa Lwowskiego, Hrabiego Jędrzeja Ankwicza, zaszczycić dostoynością taynego Radcy, za opłatą taxy.

W. Franciszek Antoni Brezany, Dyrektor Policyi we Lwowie, otrzymał od N. Pana rangę C. K. aktualnego gubernialnego Konsyliarza, z przywiązaną do niey pensyą, a to w dowód uznania dotychczasowych chwalebnych zasług swoich.

Według okólnika Wysokiego C. K Gubernium Galicyyskiego, wydanego d. 18go Sierpnia, raczył N. Pan naywyższą uchwałą swoią w dniu 3 Lipca r. b. rozporządzić: iż w teraźnieyszym czasie, gdzie professy i prawa do nich, bez względu na oznaczoną i ograniczoną liczbę, usposobionym do nich osobom udzielać się maią, i tylko co do professyi policyynych na stosunki mieyscowe zważać należy, trudnienie się kilkoma i rozmaitemi professyami, iednéy osobie pozwolonem bydź może.

Na utworzony w Wiédniu dla C. Austr. Inwalidów nowy fundusz, odstąpiły Gminy Państwa Uście, zachęcone przez Dziedzica swoiego P. Ottona Komara, Obligacye rządowe za pożyczkę woienną i liwerunki, czyniące wraz z iednoroczną prowizyą ogólną summę 2296 Zr. 12 Kr., a to: Gmina Uście 656 Zr. 7 4/8 Kr.; Gmina Karłowska 348 Zr. 1 Kr.; Beleluja 476 Zr. 5 Kr.; Kra[s]snostawce 46 Zr. 22 Kr.; a Gmina Topoczowce 349 Zr. 7 4/8 Kr.

Z Arad (w Węgrzech) *d.* 20. *Sierpnia.* — Dnia 13. b. m. zszedł tu z tego świata Xiądz Paweł Awakumowicz, Biskup tuteyszy obrządku grecko nieuniiackiego, Mąż celuiący niezłomną wiernością i przywiązaniem do Oyczyzny i Monarchy, pełen prawości, w roku 96tym życia swoiego, w 76tym kapłaństwa, a w 31wszym dostoyności biskupiey.

Z Wiednia d. 6. *Września.* — W czasie wielce wesołych wiadomości roku 1813go, korzystał Ces. Austr. Konzul jeneralny w Kairze, P. Karol Rosetti Rosenhügel, z pierwszéy chwili, w któréy bandera Austryacka w portach morza Adryackiego znowu powiewała, aby na znak hołdu i nayglębszego uszanowania ku Nayiaśnieyszemu Arcydomowi Austryackiemu i N. Cesarzowi, miłościwemu Panu naszemu, złożyć pod stopy dla C. K. [illegible]abinetu monet i starożytności ieden z nayrzadszych pomnikow Egipskich. W rzeczy samey przywiozł ieden z pierwszych okrętów, które po tych szczęśliwych wypadkach z Egiptu wypłynęły, ten kosztowny pomnik, iedyny może w swoim rodzaiu, który teraz z Tryjestu do Wiédnia sprowadzono i w Gabinecie starożytności umieszczono. Składał ón niegdyś górną część pomnika grobowego, a będąc zrobionym z iednéy tylko bryły bazaltu i w naystarożytnieyszym stylu Egipskim, wystawia kolossalną figurę Xiężnéy lub Monarchini, którey śmiertelne szczątki tak kosztowny pokrywał grobowiec. Pięć długich rzędów bynaymniey niezatartych hieroglifów, zdobiących przodową stronę tey figury, mogłyby nam dadź ważne obiaśnienia o znaczeniu onegóż, gdyby tylko pierwey zdołano dovśdź do tego, żeby tu coś obiaśnić można. Podobne monumenta przetrwały lat tysiące; ktoż tu o wiekach rosprawiać może! — J. C. K. Apostolska Mość, raczył temu szanownemu 85letniemu starcowi, za iego

przeszło sociołetnie, niezłomnie wierne wpośród burz czasu usługi, tudzież za chwalebną troskliwość iego o C. K. Gabinet starożytności, przesłać d. 15. Sierpnia z Paryża z nayłaskawszemi wyrazami, Krzyż kawalerski Ces. Austr. orderu Leopolda.

N. Cesarzowa i Królowa nasza wyiechała ostatnich dni Sierpnia do Węgier, dla odwiedzenia piérwszych Panów Węgierskich w ich dobrach. Spodziewana do Wiédnia z powrotem za dni kilka, a potém wyiedzie za kilkanaście dni do Włoch, gdyż N. Cesarz i Król w tym czasie Paryż opuścić zamyśla.

Wiadomość o przybyciu byłéy Królowéy Neapolitańskiey do zamku Haimburg w tém sprostować należy, iż pobyt onéyże w pobliskości Wiédnia znalazł trudności, dla czego zostawiwszy w tym zamku część orszaku swoiego, musiała aż do dalszego rozporządzenia wyiechać do Grätz, gdzie d. 21. Sierpnia po południu stanęła i w oberzy wysiadła. Pani ta odprawiła swą podroż pod nazwiskiem Hrabinéy Lippano; naystarszego Syna swoiego Achillesa, przezwała Hrabią di Popoli (nazwisko iednego miasta w Królestwie Neapolitańskiem).

Według nadeszłych tu wiadomości z Wenecyi, wyiechał Król Hiszpański Karol IV. z Małżonką swoią z tego miasta do Rzymu. Królestwo Ichmość chcą oczekiwać w Rzymie przybycia Króla Oboiéy Sycylii (który z powodu bliskiego przybycia do Florencyi Cesarskiego Dworu, tamże przez Rzym przeieżdżać będzie), a potém puszczą się w podróż do Caserta.

Przez Klagenfurt przeieżdżało do Kraiów Rzymskich ostatnich dni Sierpnia wielu Officerów Włoskich, którzy czas nieiaki w Węgrzech przebywać musieli. Maią oni bydź wcielonymi do nowo-utworzonych pułków Papiezkich.

Indye Wschodnie.

Gazeta dworska Londyńska pod dniem 19. Sierpnia zawiera urzędową wiadomość o nowéy woynie wybuchłéy w Indyach-Wschodnich przeciwko Rajahowi Napaulskiemu, który na lewym brzegu Gangesu posiada żyzne doliny, i bogate kopalnie złota i srebra. Wielkorządca Lord Moira wypowiedział dnia 1. Listopada 1814 roku temu Rajahowi woynę, ponieważ napadał gwałtownie na Kraie należące do Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, lub iéy Sprzymierzeńców, kazał zamordować kilku Urzędników zostaiących pod opieką Anglików, i zatruł studnie, z których woysko stoiące przy Samu wodę brało. Zaszły iuż niektóre potyczki, w których woysko Angielskie po części pobite było; wszelako wypadek walki nie może bydź wątpliwy. Z mnogości woyska wyprawionego okazuie się, iż ta woyna nie iest małey wagi i że Rajah daie chwalebny, lecz nadaremny odpór.

Okręt kupiecki Emiliia, który z Francuzkiey wyspy Gwadelupy zawinął był do wyspy Angielskiey Wight, i d. 27go Czerwca z tamtąd odpłynął, przywiózł do Anglii wiadomość, że z rozkazu Hrabiego Linois troykolorowa chorągiew wywieszona była w Point-a-Pierre i w Basseterre; tymczasem nie wpuszczono do portów wyspy Martyniki dwóch okrętów z troykolorową banderą, które tam z Gwadelupy były zawinęły. Admirał Angielski Durham ogłosił wyspę Gwadelupę za będącą w stanie oblężenia.

Wielka Brytaniia.

Według Gazet Angielskich przedsięwzięto w Kraiach W. Brytanii środki rokuiące bliski pokóy. Siła morska zmnieyszoną będzie do 12000 maytków i 5000 żołnierzy morskich. Rozbraiaią iuż 200 woiennych okrętów Angielskich i rozpuszczaią ludzi okrętowych; 12 liniiowych okrętów pozostaną iako okręty strażnicze, a ieden okręt liniiowy na stanowisku Wschodnio-Indyyskiém. Stanowiska morskie przy Jersey, Leith, na Skaldzie i w Dunes będą zniesione. Już wydane są rozkazy, aby maytkom na okrętach woiennych w różnych portach żołd wypłacono, gdyż na stopie pokoiu postawionymi będą. Rząd Angielski dokłada starania, aby we wszystkich Wydziałach służby publiczney zaprowadzona była oszczędność.

Na Radzie w pałacu Xięcia Rejenta, złożono i przyięto nową śrebrną wielką pieczęć Stanu. Popiersie Króla Jerzego III. (który co do ciała zdrów dotychczas, lecz ciągle cierpi obłąkanie zmysłów) na koniu iest na iednéy stronie, a na drugiey popiersie tegoż Monarchy w ubiorze Królewskim, otoczonego Ministrami. Dawna wielka pieczęć, która była z mosiędzu, w obecności Urzędników Stanu zniszczona, a nowa Lordowi Kanclerzowi do schowania oddaną została.

Tegoroczne żniwo w Anglii przy piękney pogodzie iest bardzo obfite.

Gazety Angielskie umieściły (iak twierdzą) z urzędowego źródła następuiące przepisy, według których obchodzić się będą z Napoleonem Bonapartem osoby, którym straż iego iest powierzona:

List Ministra woyny Lorda Bathurst do Lordów Admiralicyi:

Downingstreet, 30. Lipca 1815.

„Milordowie! Życzę, abyście JJWW. Panowie przesłali Kontradmirałowi, Jerzemu Cokburn kopię przyłączonego tu Pamiętnika, maiącego mu służyć za przepis w postępowaniu iego, póki Jen. Bonaparte będzie pod iego dozorem.“

„Polecaiąc Xiążę Rejent Officerom Angielskim tak ważne poselstwo, czuie, iż nie ma potrzeby wyrażenia im żywey chęci swoiey, aby co do strzeżenia go nie była użyta większa surowość nad tę, iaka będzie uznana za potrzebną dla dopełnienia wiernie obowiązków, których tak Admirał iako i Gubernator wyspy S. Heleny nigdy z oczu spuścić nie powinni, to iest, zupełnego zabezpieczenia osoby Jenerała Bonapartego.“

„Nie wątpi Xiążę Rejent, iż wszystko, co nie iest przeciwne temu wielkiemu przedmiotowi, bez trudności Jenerałowi będzie dozwolone. Spuszcza się także Jego Królewicowska Mość na znaną gorliwość i stały charakter Kontradmirała Cokburn, iż przez nieostrożność nie da się odwieśdź od dopełnienia obowiązku swego.“

Bathurst.

Pamiętnik.

Gdy Jen. Bonaparte przewiezie się z okrętu Bellerophon na okręt Northumberland, będzie to dla Admirała Cokburn naydogodnieyszą chwilą do przezierania sprzętów, iakie ten Jenerał z sobą przywiózł.

Dozwoli Admirał, aby wszelkie rzeczy, wino i żywność, które Jenerał z sobą przywiózł, na okręt Northumberland przyięte były.

Między rzeczami rozumie się także iego serwis stołowy, ieśli nie iest tak znaczny, aby mógł bydź uważany raczéy za artykuł mogący bydź spieniężony, niż na użycie przeznaczony.

Pieniądze iego, dyamenty i sprzęty mogące bydź sprzedane, iakiegokolwiek bądź gatunku, maią bydź odebrane. Admirał oświadczy Jenerałowi, iż Rząd W. Brytanii nie zabiera mu własności iego, lecz tylko nią będzie zawiadywał, dla przeszkodzenia mu użycia oney w celu ułatwienia sobie ucieczki.

Przezieranie rzeczy ma się odbywać w obecności osoby od Bonapartego wyznaczoney; spis rzeczy zatrzymanych ma bydź podpisany przez też osobę i Kontradmirała, lub przez tego, któremuby sporządzenie spisu polecone było.

Prowizya lub kapitał, w miarę większéy lub mnieyszéy ceny iego własności, *maią bydź obrócone na utrzymanie iego*, a w tym względzie będzie mu zostawione główne rozporządzenie.

Na ten koniec może ón od czasu do czasu oświadczyć w téy mierze życzenia swoie Admirałowi, dopóki nowy Gubernator nie przybędzie na wyspę S. Heleny, a potém zgłosić się z niemi do tegoż; a gdy przeciwko iego żądaniu nie będzie można niczego zarzucić, może Admirał lub Gubernator wydadź potrzebne rozkazy, a wydatek przez assygnacyę na Skarb J. K. Mości zapłacony będzie.

W przypadku śmierci może przez testament rozrządzić własnością swoią, i bydź zapewnionym, iż osnowa testamentu iego wiernie dopełniona będzie.

Gdy część własności iego może bydź udana za własność należącą do osòb iego orszaku, z tego powodu oświadczyć potrzeba, iż własność towarzyszących mu, takiemuż podpada rozporządzeniu.

Dowództwo nad woyskiem przeznaczonem do strzeżenia go, porucza się Gubernatorowi; lecz ten odebrał przepis, aby w przypadku, o którym potém będzie mowa, stosował się do żądania Admirała.

Jenerałowi musi zawsze towarzyszyć Officer wyznaczony od Admirała lub Gubernatora. Jeśli Jenerałowi będzie pozwolono wyyśdź za obwód, gdzie są postawione straże, ieden przynaymniey ordynans powinien bydź przy Officerze.

Gdy okręty przybędą, i póki będą stały, Jenerał powinien zostać w obwodzie, w którym są postawione straże. Przez cały ten czas wszelkie obcowanie z mieszkańcami będzie mu zabronione. Towarzyszący mu na wyspę S. Heleny w tymże czasie podlegaią tymże prawidłom, i muszą przy nim zostać. W innym czasie, zależy od woli

Admirała lub Gubernatora i względem nich uczynić potrzebne urządzenia.

Trzeba uwiadomić Jenerała, iż gdyby usiłował umknąć, naówczas byłby ściśle zamknięty; a towarzyszących mu przestrzedz należy, iż gdyby uważano, że knują spisek dla ułatwienia Jenerałowi ucieczki, byliby od niego odłączeni i w ścisłém trzymani zabezpieczeniu.

Wszelkie do Jenerała lub do osób orszaku iego pisane listy wręczone będą przez Admirała lub Gubernatora, który ie wprzód przeczyta, nim odda. Równemu prawidłu podlegaią listy pisane przez Jenerała lub orszak iego.

Żaden list, któryby przez Sekretarza Stanu nie poszedł na wyspę S. Heleny, nie może bydź oddany Jenerałowi lub orszakowi iego, gdy iest pisany przez taką osobę, która nie mieszka na wyspie. Wszystkie ich listy pisane do osób nie mieszkaiących na wyspie, muszą bydź przesłane pod adressem Sekretarza Stanu.

Oświadczy się Jenerałowi, iż Gubernator i Admirał maią wyraźne rozkazy przesyłania Rządowi J. K. Mości wszelkich życzeń i przełożeń, iakieby Jenerał mógł do niego podać; i w tym względzie nie potrzeba zachować żadnéy przezorności. Lecz papier, na którym pisane iest takie żądanie lub przełożenie, powinien bydź oddany Gubernatorowi i Admirałowi, aby go obadwa przeczytali, i przesyłaiąc go, uwagi swoie, iakie za potrzebne osądzą, przyłączyć mogli.

Aż do przybycia nowego Gubernatora, Admirał musi bydź uważany iako zupełnie odpowiedzialny za osobę Jen. Bonapartego, a Rząd J. K. Mości wcale nie wątpi o przychylności teraźnieyszego Gubernatora, iż się wspólnie z Admirałem do tego przyłoży.

Admirał upoważniony zatrzymać Jenerała na okręcie, lub go znowu nań zawieźć, gdyby według zdania iego żadnym innym sposobem za bezpieczeństwo osoby iego nie mogła bydź dana rękoymia.

Za przybyciem Admirała na wyspę S. Heleny Gubernator na przełożenie iego przedsięweźmie środki, aby Officerowie i inne osoby z korpusów woyskowych, będących na wyspie S. Heleny, których Admirał dla tego, że są cudzoziemcami, lub dla ich charakteru, albo sposobu myślenia, od służby woyskowéy na wyspie uwolnić za rzecz potrzebną osądzi, natychmiast stosownie do okoliczności odesłani byli do Anglii, albo na przylądek Dobrey-Nadziei, lub do Wschodnich-Indyi.

Jeśli na wyspie są cudzoziemcy, których pobyt w tym Kraiu zdawałby się mieć zamiar stania się narzędziem ucieczki Jen. Bonapartego, powinien ich oddalić.

Cały brzeg wyspy, tudzież okręty i barki do niey zawiiaiące, oddaią się pod dozór Admirała. On wyznaczy mieysca, do których zawiiać mogą, a Gubernator postawi straż dostateczną na tych punktach, które Admirał wskaże.

Admirał przedsięweźmie nayskutecznieysze środki dla czuwania nad przybyciem i wypłynieniem każdego okrętu, i przeszkodzenia wszelkiemu innemu związkowi z wyspą, oprócz dozwolonego.

Wydany będzie rozkaz, aby po oznaczonym pewnym czasie, żaden obcy lub kupiecki okręt na przyszłość nie płynął do wyspy S. Heleny.

Gdyby Jenerał zachorował, Admirał i Gubernator wyznaczą, każdy iednego Lekarza, posiadaiącego ich zaufanie, dla doglądania Jenerała wspólnie z iego własnym Lekarzem; dadzą im surowy rozkaz, aby codzień o stanie zdrowia iego donosili.

W przypadku śmierci iego, Admirał wyda rozkaz, aby *ciało iego do Anglii* było przewiezione.

Dan w Wydziale woiennym d. 30. Lipca 1815 roku.

Oprócz tego przytaczaią ieszcze Gazety Angielskie następuiące szczegóły o rozmowie miedzy Napoleonem Bonapartem i Lordem Lowther:

Bonaparte oświadczaiąc się przeciwko iego uwięzieniu, rzekł: „Nie znaią charakteru moiego. Powinni byli zawierzyć moiemu słowu honoru." Jeden z obecnych Panów zapytał się: Mamże WPanu mówić szczerą prawdę? Bonaparte: Mów WPan. — Muszę WPanu wyznać, iż od naiazdu Hiszpanii, żaden Anglik nie mógł zawierzyć nayuroczystszym iego przerzeczeniom. Bonaparte: Wezwany byłem od Karola IV. do Hiszpanii, dla dania mu pomocy przeciw synowi iego. — Nie, według mego zdania, dla osadzenia Króla Józefa na tronie. — Bonaparte: Miałem wielkie polityczne systema. Było rzeczą potrzebną przeciw waszéy ogromnéy sile morskiey utworzyć potęgę, a do tego iuż to samo uczynili Burbonowie. — Trzeba wszelako przyznać, Jenerale, iż Francya pod berłem WPana była strasznieysza, niż podczas ostatnich lat pa-

nowania Ludwika XIV. Była też znacznie powiększona &c. — Bonaparte: Angliia ze strony swoiéy stała się potężnieyszą. — Przystosował to do naszych osad, a mianowicie do nowo nabytych Kraiów w Indyach. — Wielu światłych mężów iest tego zdania, iż Angliia więcéy traci, niż zyskuie przez posiadanie tak wielkiego i odległego Kraiu. — Bonaparte: Pragnąłem Hiszpanię na nowo ożywić, w celu zaprowadzenia wielu ustanowień, iakiemi się potém Stany Hiszpańskie (*Cortes*) zaymowały. — Gdy mu potém przypomniano, iakim sposobem obiął koronę Hiszpańską, nie odpowiedział na to, ale zaczął znowu mówić o swoiém uwięzieniu, kończąc temi słowy: „Zawiodłem się spuszczaiąc na wspaniałomyślność waszą.“ O Panu Fox mówił: iż go znał, i widział w Tuilleries. „Nie miał ón waszych przesądów.“ — P. Fox, Jenerale, był gorliwym patryotą względem swoiego Kraiu, a oprócz tego, Obywatelem całego świata. — Bonaparte: On szczerze życzył pokoiu, i ia pragnąłem go także. Smierć iego przeszkodziła zawarciu pokoiu (1806 roku.) Inni nie byli szczeremi. „Nie powiem, rzekł raz Bonaparte, żebym podczas 20stoletniey woyny nie miał zamysłu zniszczenia Anglii.“ Lecz czuiąc, iż więcéy powiedział, niż rostropność dozwala, rzekł daléy: „chcę mówić, osłabienia iéy potęgi; pragnąłem przymusić Angliią, aby była sprawiedliwą, lub przynaymniey mniey niesprawiedliwą.“, — Podczas téy całéy rozmowy, przeszło półtoréy godziny trwaiącéy, nie zdawał się Bonaparte ani pomieszanym, ani wykraczaiącym w czémkolwiek przeciw przystoyności, lub miotanym namiętnościami. Wyrazy iego były częstokroć mocne, ale zawsze wymówione z spokoynością: głos iego był powolny, mina skromna, i używał mniey iestów, niż Francuzi lub Włosi używać zwykli. Słowem, w całéy iego postaci i postępowaniu nie okazał się naymnieyszy ślad namiętności lub smutku. Zdawał sie zupełnie sobie przytomnym, i mówił z równą spokoynością i otwartością o rzeczach małéy wagi, iak o ważnych politycznych, do historyi iego ściągaiących się zagadnieniach, i o punktach tyczących się teraźnieyszego stanu iego.

Francya.

Według doniesień pism publicznych, wielka część stronników Napoleona nie chciała długo wierzyć o poddaniu się iego Anglikóm i o wywiezieniu onegoż na wyspę Heleny. Poczytywali oni to wszystko za baśnie wymyślone przez rojalistów, i mniemali, że Napoleon znayduie się ieszcze z tamtey strony Ligery; lecz rozwiązanie woyska Ligery pozbawi ich tey wiary.

W Paryżu stawiają około łuku tryumfalnego rusztowania dla zniszczenia nizkorzeźby wyobrażaiącey zwycięztwa, które Francuzi pod wodzą Napoleona niegdyś odnieśli; a między innemi, rzeźby wystawiaiącey kapitulacyę twierdzy Ulmu, wkroczenie Francuzów do Wiédnia, Berlina i t. d.

Hrabia Maison, Jenerał Gubernator pierwszéy dywizyi woyskowey, ogłosił przez rozkaz dzienny, że na mocy urządzenia N. Króla Francuzkiego pod d. 1. Sierpnia, poczytane są za niebyłe wszystkie mianowania i posunięcia na wyższe stopnie w czasie przywłaszczoney przez Bonapartego władzy, i że to urządzenie szczególniey do poczynionych w legii honorowey mianowań stosowść należy. — Z tego powodu nakazano w obwodzie pierwszey dywizyi woyskowey wszystkim, znayduiącym się w pomienionym przypadku osobóm, aby znaków Bonapartesskich nosić się nie ważyły, gdyż przeciwnie natychmiast uwięzionemi, i na mocy §. 259 kodexu kryminalnego sądzonemi będą.

Jedném z urządzeń Królewskich nakazane iest spieszne rozbroienie zamków i bateryi, leżących na brzegach Królestwa. Działa, nasady (lawety), proch i t. d. maią bydź przed 15tym Września odwiezionemi do składów artyleryczných. Kompaniie artylerzystów i t. d., przeznaczone do strzeżenia brzegów, są odprawione. — Inne znowu urządzenie znosi stan oblężenia wszystkich twierdz w 8mey, 9tey, 10tey, 11tey, 12tey, 13tey, 14tey, 15tey i 18tey dywizyi woyskowey.

Twierdza Huninga, okazałe arcydzieło Wobana (*Vauban*), którą przez lat stokilkadziesiąt posiadali Francuzi, poddała się po żywém bombardowaniu d. 25. Sierpnia przez kapitulacyę woysku Austryackiemu i Szwaycarskiemu, zostaiącemu pod sprawą Arcy-Xięcia Jana. Gwardye narodowe składaiące część osady, rozbroione i puszczone do domów, a żołnierze złożyli broń na stoku i prowadzeni są za Ligerę, gdzie pod zarządzenie Xięcia Tarentu (Marszałka Makdonalda) oddanymi będą.

Według doniesień z okolicy Sztrasburga pod d. 27. Sierpnia, miał Jenerał Rapp, Dowodca tey twierdzy otrzymać z

Paryża rozkaz, aby żołnierzy liniiowych osady Sztrasburskiey odprawiał oddziałami po 3 do 400 ludzi, i wypuszczał ich bez broni. Po odeyściu woyska liniiowego będą obywatele sprawować służbę załogową w twierdzy.

Według doniesień dziennika Paryzkiego, odprawionemi zostały i rozeszły się także osady twierdz Valenciennes, Metz i Condé. Jenerał Rey, który miał nad niemi dowództwo, przyiechał do Paryża. — Twierdza Landawa wywiesiła nakoniec białą chorągiew.

Korpus Xięcia Albufery (Marszałka Suchet) cofnął się w skutku odebranych rozkazów w nową demarkacyyną liniię swoią, i ustąpił przez to z części Departamentów Allier i Ardeche, które woysko Austryac. pod sprawą Jenerała iazdy Barona Frimonta zaięło. Miasto Gap, twiedze Embrun i Antibes, zamek Barreau, Pont St. Esprit, Tulon, Avignon, Torascon, Nismes, Arles, Aix (miasta w Prowancyi) zaiął Austryacko - Sardyński korpus dowództwa polnego Marszałka Porucznika Bianchi.

Twierdzę Rocroy wzięli Prusacy i zabrali w niey 38 dział. Począwszy od Maubeuge aż do Mezieres, znayduie się teraz cała liniia twierdz Francuzkich między Ardennami i Sambrą w mocy wóysk sprzymierzonych.

Woysko Angielskie, które niedawno wylądowało w Ostendzie, przeznaczoném bydź ma na osadę Dunkierki, Calais, Havres i Boulogne.

Monitor Paryzki z dnia 27go Sierpnia zawiera co następuie:

„Dnia 25go Sierpnia, którego uroczystość imienin Króla przypadła, udali się NN. Cesarze Austryacki i Rossyyski, tudzież N. Król Pruski w towarzystwie obu W. Xiążąt Rossyyskich, Królewiców Synów i Synowców Króla Pruskiego, Królewica Następcy Wirtemberskiego, Xięcia Oranii, Xięcia Fryderyka Meklenburg-Strelitz, tudzież ze wszystkimi W. Urzędnikami i całym jeneralnym Sztabem swoim, konno do pałacu Tuilleryow, iadąc przez ogrod. Król, uwiadomiony o odwiedzinach NN. Monarchów, wyszedł naprzeciw nich z apartamentów swoich. NN. Monarchowie udali się potém do wielkiego apartamentu, gdzie się uciskali, a potém weszli do wielkiego gabinetu Królewskiego. Po pierwszych przywitaniach zaprosił Król trzech Monarchów do prywatnego gabinetu swoiego, gdzie NN. Panowie kwadrans prawie razem rozmawiali się, poczém trzey Monarchowie opuscili apartamenta Królewskie."

„W mieście Paryżu i na przedmieściach onegoż, osobliwie na przedmieściu S. Antoniego, obchodzono z serdeczną radością dzień imienin Królewskich, i nie było naymnieyszego nieładu. Z głównych miast departamentowych, do których pociągniona iest liniia telegraficzna, nadesły także doniesienia, opisuiące wesołe obchody dnia tegoż."

Hrabia Artezyi (*Monsieur*), Brat N. Króla Francuzkiego, zagaił w pałacu Arcybiskupskim w Paryżu Zgromadzenie obieraiące tey stolicy mową, a po śniadaniu, przodkował obradóm tegoż zgromadzenia. Było 231 Elektorów, a przy pierwszem sprawdzeniu głosow, miał za sobą Adwokat Bellard 132 głosów i obwołano go zaraz kandydatem. W następnych wyborach były iuż głosy więcey podzielonemi. Hrabia Artezyi zaczął wszystkich Elektorow, koleyno według cyrkułów miasta Paryża, zapraszać do siebie na obiady.

Głoszą, że Izby prawodawcze Francyi maią się dopiero po 15tym Września zgromadzić.

Przez roztropne i dzielne środki Policyi dokazano teraz nakoniec, że w Tuilleryach nie widać iuż śladów ludzi złośliwych, ani słychać krzyków buntowniczych. Król pokazuie się zwyczaynie dwa razy na dzień Ludowi, i witany iest każdego razu (według zapewnienia pism publicznych) naywiększemi okrzykami radości. Pomnażaią się także z dnia do dnia tańce pod drzewami Tuilleryów i na terassie ze strony rzeki.

Więzienia Prefektury Paryzkiey napełnione są ciągle ieszcze mnóstwem ludzi, schwytanych w Tuilleryach, którzy wyroku swoiego czekaią.

Marszałek Ney, okazał się podczas 5ciogodzinnego badania zimnym, niewzruszonym i spokoynym. Nie pokazuie ón w niebezpieczném położeniu swoiém ani dumy, ani obawy.

Ponieważ Departament północny okazał się ciągle Królowi niezłomnie wiernym, a Bonapartemu w ostatniey katastrofie posłusznym bydź nie chciał, przeto ochraniaią go szczególniey Mocarze sprzymierzeni; tylko na samym końcu granicy onegoż, 6 go-

dzin drogi od miasta Lille, stoi mała liczba wóysk cudzoziemskich kwatérą.

Urzędowa Gazeta Akwizgrańska (*teraz pod panowaniem Pruskiem*), umieściła taki artykuł d. 15. Sierpnia:

„Dzienniki Niemieckie tak są podzielone w swoich widokach politycznych, iż roztrząsanie ich zdań wielce iest interessuiącém. Dzienniki Niemiec południowych uwzięły się okazać, iż Napoleon iest iedynym nieprzyiacielem naszym, i że sprawę iego należy koniecznie odłączyć od sprawy Francuzów. Podług nich, woyna teraźnieysza zgadza się równie z interessem Francyi, iak naszym. Dopiąwszy celu, iakiśmy sobie zamierzyli, aby zwalić Napoleona i zniszczyć potęgę iego, mamy we Francuzach Naród przyiazny, którego wielkość, potęga i świetność powinny bydź dziełem naszém pod Rządem Burbonów, a którego uciśnienie miałoby szkodliwe skutki na szali Europy. A potém, baczyć należy na wysoki stopień cywilizacyi, na iakim Francya stanęła, godna zaiste służyć za wzór w wielu rzeczach, tudzież nie zapominać, iż Bayard i Franciszek I. byli Francuzami. Ale strzeżmy się wydobyć Francuzów z ich odrętwienia; należy pochlebiać Narodowi, i wystawiać mu pożytki. Ten iest iedyny sposób trzymania go w odrętwieniu, w iakiém teraz zostaie, i przeszkodzenia powszechnemu zapałowi, któryby się wkrótce we wściekłość zamienił, a skutki iego byłyby iak nayokropnieysze."

„Takowe rozumowania wykazuią taiemne pobudki ogłaszaiących one, i naprzóżno wyrzucaią nieuważną, a razem niebezpieczną gorliwość myśląc,m i działaiącym wcale przeciwnie. Ci składaią partyę, którą można nazwać prawdziwie Niemiecką, a na czele któréy są imiona Steina, Grunera, Arndta i wielu innych, których Oyczyzna Niemiecka może liczyć między naygorliwszymi patryotami swoimi. Od wieków już zaiste są Francuzi nieubłaganymi nieprzyiaciołmi i biczem Niemiec. Widzieliśmy ich pod Henrykami i Ludwikami, za czasów Rplitéy i Cesarstwa, a nawet pod Burbonami, podczas Kongressu Wiedeńskiego, obraźaiących przeciw nam potęgę, którąśmy im zostawili. Woyna ta iest dalszym ciągiem poprzedniey; należy pokonać Francyę w osobie Napoleona. Czegoż taić, co iest widocznem? Powrót Napoleona przyśpieszył to, co prędzéy lub późniey miało nastąpić. Nadto Francya iest rozległą, żeby nie miała chcieć podbiiać; posiada ieszcze niesprawiedliwie kilka Prowincyi naszych, które iéy Niemcy odebrać powinni. A zatém wyznaymy, iż przeciw Francuzom woynę toczymy. Nadaremnie odłączaią sprawę Francuzów od sprawy Napoleona, bo oni téy różnicy nigdy nie czynili. Widzieliśmy ich idących, walczących i daiących pieniądze dla niego, a przeciw nam. Gdy przybył, nie mieli ani kul, ani puginałów, a gdyśmy przyszli, mieli ie milionami. Pokonaliśmy Francyę, i Napoleona pognębili; czemuż są tacy którzy się dziwią skutkom tryumfów naszych?"

Francuzi (pisze inna Niemiecka Gazeta) pokutuią teraz za to, w czém względem Niemców zawinili. Liczne okolice, gdzie woyska stoią lub stały, nie podniosą się i za pół wieku. W wielu mieyscach mieszkańy nie myślą nawet o zbiorze pięknych owoców, pozwalaiąc im gnić lub wysychać. Dumni dawniey Francuzi, są teraz bardzo pokorni. Adjutant Marszałka Augereau rzekł do Officerów wkwaterowanych do zamku tegoż Marszałka: *Używaycie WPanowie praw zwyciezcy; nie możemy się bronić; weźcie co mamy, i co się wam należy, a ieżeli nie każecie spalić zamku, Marszałek winien wam będzie za to wdzięczność.* Lubią Francuzi przypominać sobie rycerskie swoie dzieła. Tenże Adjutant oświadczył iednym razem: *Niszczycie nas WPanowie na lat 50, nie możemy się opierać; lecz naszéy dawnéy sławy i wielkich dzieł, którycheśmy dokazali, nigdy z pamięci naszey wygluzować nie potraficie.*

Szwecya i Norwegiia.

Oto iest mowa, którą N. Król Szwedzki i Norwegski rozwiązał d. 9. Sierpnia Seym Szwedzki w Sztokolmie:

Dobrzy Panowie i Szwedzcy Mężowie! — Ważne sprawy, które mię skłoniły do zasięgnienia rady Waszéy, doszły iuż do końca swoiego; a kiedy zwołałem Was z zaufaniem, abyście się przyłożyli do dobra Oyczyzny, pozdrawiam Was teraz w godzinie rozstania się, ponieważ oczekiwanie moie spełnioném i usprawiedliwioném zostało."

„Rzadko kiedy miał Król Szwedzki do przełożenia pieczy Ludu swoiego więcéy załatwić się maiących przedmiotów, i więcéy weselszych powodów do ziednania sobie za czyny swoie miłości iego. Rzadko kiedy węzeł łączący Rządcę z Poddanym, ściśléy i mocniey był skoiarzonym."

„Zwracaiąc myśl do téy epoki, w któréy wstąpiłem na wstrząśniony tron Szwecyi, a spoglądaiąc na stan obecny tego Królestwa, wielbię łaskę Opatrzności wyświadczoną Kraiowi temu, który ślady strat i nieszczęść zagładził pomyślnością, honorem i pokoiem. Przed sześcioma ieszcze laty pokrywała nocna ciemność przyszły los Oyczyzny. Zagraniczni nieprzyiaciele i domowa niezgoda zagrażali bytowi Kraiu; pustosząca i nieszczęśliwa woyna, wymagała znakomitey ofiary z krwi synów iego i domowych źródeł pomocnych; nastały były wprawdzie krótkie, pełne nadziei chwile; lecz towarzyszył im los przeciwny, a one iaśniały tak, iak zwodniczy połysk błyskawicy wśród burzy."

„Minął iuż ten czas doświadczenia, i możecie się, dobrzy Panowie i Szwedzcy Mężowie, oddadź sprawiedliwym widokom obecnego położenia Oyczyzny. Jakiekolwiek życzenia może mieć ieszcze nadzieia, odpowiadaiąż iéy zawsze rachuby mądrości? — Nie; są przypadki tak w szczególnych sprawach iednego Kraiu, iak i w ogólnych sprawach Swiata, gdzie nadzwyczayne zdarzenia nadzwyczaynych wywołuią ludzi dla uporządkowania ich i kierowania niemi, i gdzie spokoyna siła umysłu, więcey iak potęga, panuie nad niebezpieczeństwy. Nie raz Królowie Szwedzcy pomnożyli własną siłą honor i znaczenie Narodu, prowadząc go do zwycięztwa; Syn móy nawet wywyższył potężnem ramieniem sztandar Szwecyi na poboiowisku pod Lipskiem i na brzegach Morza Wschodniego, ziednał zmnieyszonemu do połowy w Związku Państw Europeyskich Kraiowi szacunek, szczęście i samoistność, miawszy na oku wpośród zmian woyny nietylko zaszczyt zwycięztwa, lecz i czułą nad wojownikiem opiekę, oszczędziwszy obcą pomocą zasiłkowe źródła Kraiu, przygotowawszy własnem poświęceniem się znakomite i wielkie korzyści, dokończywszy dzieła swoiego przez połączenie obu Ludów Skandynawii."

„Takiem to, dobrzy Panowie i Mężowie Szwedzcy, było staranie Syna moiego o moią i Waszą pomyślność. Takim to sposobem usprawiedliwił oycowskie zaufanie moie, i wspierał moie życzliwe zamiary. W równy sposob oceniliście i Wy wspólne przedsięwzięcia nasze i wyznaliście nam wdzięczność, któréy tłómaczem iest serce Wasze."

„Ożywieni duchem oyczystym, złożyliście, dobrzy Panowie i Szwedzcy Mężowie, nowy dowód miłości i troskliwości Waszéy dla dobra Oyczyzny. Dzieliliście z Królem Waszym przekonanie, że połączenie Szwecyi z Norwegiią, wymagało zupełnego uznania praw obopólnych dla utrzymania się i trwałości; uprzedziliście zatem ze światłą gotowością życzenia Norwegskiego Narodu, i utwierdziliście w nim obiawiaiące się w czasie tak krótkim zaufanie, którego tylko po długiem doświadczeniu spodziewać się należało. Wspierani szczęśliwemi okolicznościami, mogliście z iedney strony zmnieyszyć i równiey rozłożyć ciężary kraiowe, z drugiey zaś poprawić żołd żołnierza. Zezwoliliście na znakomite wsparcie dla dalszego wykonywania ważnego przedsięwzięcia względem połączenia brzegów morza wschodniego z zachodniem, a prócz tego przekazaliście nowe summy dla zachęcenia rzemiosł i rolnictwa, oraz dla zastąpienia niedostatku ze żniw niepomyślnych."

„Przyymiycie za to, dobrzy Panowie i Mężowie Szwedzcy, wyraz szczeréy wdzięczności moiéy."

„Kiedy Was zwoływałem, utwierdzonym był na stałym lądzie pokóy i obiecywał trwałość. Ta pocieszaiąca nadzieia mogła zatrzeć u współobywateli pamięć tey krwi, która płynęła w koleynym boiu i z woli tych, co go zaczęli i utrzymywali. W krótce zniknęły te wesołe widoki, a z niepozornéy na morzu środziemnem skały powstała burza, która nad Swiatem pożar woyny znowu była rozniecila. Nie znalazł on iednakże żadnego podsycenia w sposobie myślenia Ludów (*Men de funno ej mera nagon nåring i Folkslagens Sinnen*), a podobny do zwiastuiących nieszczęście ziawisk powietrznych, połyskuiących na brzegach horyzontu, zagroził z tąż samą zdumiewaiącą szybkością spowodowanym do nowego boiu Mocarstwom Europeyskim, — i zniknął."

„Położeniem i ograniczonemi źródłami pomocnemi od czynnieyszego uczestnictwa usunięty, mógł półwysep Skandynawski przez zgadzanie się z zasadami politycznemi swoiego Sprzymierzeńca, dadź wyraźną rękoymię trwaiących daley przyiacielskich związków swoich. Oby zapowiedziany teraz powszechny pokoy, tak długo od wzdychaiącego Rodu ludzkiego nadaremnie wzywany, nie tylko włożył miecz do pochwy, ale nawet ożywił spokoynością umysły! Oby ten pokóy przywrócił wstrząśnioną równowagę Kraiów, i przygotował sprawiedliwemi ukła-

dami honor zwycięztwu, a zrzeczeniom się i nieszczęść, cierpienia bez opodleni! (*ät segren bereda försakelsernes ära, ät olyckan, lidandet utan förödmiukelse!*)"

„Dobrzy Panowie ze Szlachty i Rycerstwa! Wam należy wyraz szczególnieyszego ukontentowania moiego. Wasze chwalebne przykłady i obowiązki, iakich stan Wasz w Kraiu od Was wymaga, każą Królowi Szwecyi polegać zawsze bezpiecznie na pomocy Waszéy, Oyczyznie na Waszéy obronie, a prawóm na spokoyney, lecz mężkiéy opiece Waszéy."

„Dobrzy Mężowie dostoynego Stanu duchownego! Przyymiycie ponowione zapewnienie żywéy wdzięczności moiey. Ze świateła gorliwością przyczynialiście się pożytecznie do powszechnego dobra, dopełniliście wiernie wysokich i ważnych powinności Waszych, a głosząc Ludowi słowa pokoiu i zgody, przodkowaliście często Współstanóm Waszym niedaremnym dla nich przykładem w należytém zagodzeniu wspólnych obrad i odstępowaniu od zdań własnych, skoro się to powszechnego dobra tyczeć mogło. Weźcie z sobą do domów Waszych to świadectwo, że dopełniliście powinności Waszych, i nie ustawaycie w rozszerzaniu i utwierdzaniu prawd boskiéy nauki, będących szlachetnym węzłem, koiarzącym obowiązki życia z nadzieiami wiecznemi."

„Dobrzy Mężowie szlachetnego Stanu mieyskiego! Bądźcie za postępowanie i usiłowanie Wasze pewnymi szczególnieyszéy życzliwości moiéy. Z przyczyny powszechnego położenia, znaydowaliście często w skutku prac Waszych przeszkody; w innych zdarzeniach odzyskiwały te prace znowu dawną swą żywość; w obu tych przypadkach umieliście zawsze rozróżniać to, czego od życzliwego Wam Króla i od nacisku okoliczności domagać się było można. Spokoyność, iaką Swiat sobie teraz obiecuie, wystawia Wam pewne widoki do korzystnych przedsięwzięć, i otworzy Oyczyznie nowe, obfite źrodła. W pośród szczęku broni, nie mogą wzrastać gałęzie pożywienia i zarobku; pokóy tylko pielęgnuie one i podwyższa ich wartość. Każda klassa współobywateli iest ogniwem łańcucha, trzymaiącego Kray w kupie, a obok miecza wojownika zaymuie konieczne mieysce bandera handlowa, iako pokoiowe godło pracowitości."

„Dobrzy Mężowie szanownego stanu Włościan! Z dopełnionem zupełnie oczekiwaniem widziałem bieg obrad Waszych w ciągu tego Seymu. Przekonały mię one na nowo o Waszych uczuciach ku mnie i Królestwu. Zachowaycie ie nazawsze, maiąc zwrócone oczy na los innych Kraiów, na dźwigane przez nie ciężary, na ofiary wymagane od ich mieszkańców; uczcie się czuć z każdym dniem żywiéy własne prerogatywy Wasze, które od granic Szwecyi oddaliły pożogę woyny, a w górach Północy prawdziwą siedzibę dla wolności i wartości człowieka założyły. Równie, iak oycowie Wasi, musicie mężkim umysłem bronić tych drogich korzyści, a tą samą ręką, która oyczystą uprawia ziemię, wymierzyć oręż przeciw zaczepiaiącemu nieprzyiacielowi, gdy tego honor i samoistność Oyczyzny wymagaią."

„Oby boska Opatrzność, która w niejednem zagrażaiącem nieszczęściu zasłaniała Szwecyę opiekuńczą tarczą swoią, oby ona męztwu wojowników dla obrony Oyczyzny zwycięztwa, Nauczycielóm Religii mocy przekonywaiącey, handlowi i rzemosłóm błogosławieństwa, a urodzaynych lat pracóm rolnictwa użyczyć raczyła! Oby dobroczynne skutki pokoiu utwierdziły tę nadzieię podeszłego Króla Waszego, aby modły iego za Oyczyznę, nie unosiły się bezskutecznie do tronu Przedwiecznego!"

„Z takiemi uczuciami rozstaie się teraz z Wami, dobrzy Panowie i Szwedzcy Mężowie. Będę ie karmić w sobie aż do kresu reszty dni moich. Jeżeliby Opatrzność nie miała mi iuż więcéy dozwolić rozkoszy widzenia Was znowu zgromadzonych około tronu Szwecyi; ieżeliby Wam głos ten tłómaczyć miał po raz ostatni te uczucia, iakiemi przeiętém iest serce moie tak żywo dla dobra Waszego, — wspomniycie sobie na to, czém byłem dla Was w losie przeciwnym; wspomniycie sobie, że wówczas nabrałem siły i zachęcenia przeciw niebezpieczeństwóm od Waszéy pomocy i miłości Oyczyzny, i że w czasie spokoyności, w Waszéy wdzięczności naysłodszą moią znaydowałem nagrodę. U kresu życia moiego tyczeć się będą myśli moie i błogosławieństwa Was i tego bratniego Narodu, który dzieli teraz z Wami prawa do serca moiego. Przed kilkoma laty troskałem się ieszcze bez pociechy o Was i o przyszłość, a te troski zaprawiłyby były goryczą uroczystą godzinę mey śmierci. Z spokoynym umysłem i poddaiąc się woli Wszechmocnego złożę kiedyś koronę, którą z rąk Waszych przyiąłem, a przewiduiąc los pomyślnieyszy, iaki Wa-

czek, połączę iednomyślny głos Narodu z usiężczym głosem Oyca, zostawuiąc go- dnemu Synowi tych Państw dziedzictwo, które ón połączył, którym ón nadał za- szczyt, i których pomyślność ón pomnoży."

„Zostaie Wam, dobrzy Panowie i Szwedzcy Mężowie, wszystkim i każdemu z osobna, ze wszelką Królewską życzliwością i łaską przychylnym."

Z Chrystyanii (stolicy Królestwa Norwegskiego) donoszą pod d. 10. Sierpnia, że N. Król Szwedzki i Norwegski przyiął i zatwierdził uchwałę Seymu Norwegskiego, wydaną d. 13. Lipca, według któ- rey Król skończywszy 18 lat życia swoiego, iest pełnoletnim.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie pod dniem 2gim i 5tym Września nie zawieraią żadnych nowin kraiowych.

Zaś pod d. 9tym Września donosi Gazeta Warszawska, że Jego Cesarowiczew- ska Mość W. Xiążę Konstanty, naczelny Dowodca Woyska Polskiego, wyiechał dnia 8. Września z Warszawy do N. Cesarza i Króla Brata swoiego.

Rząd tymczasowy Królestwa Polskiego wydał d. 28. Sierpnia uchwałę, którey wstęp iest taki:

„Gdy osiągnienie dobroczynnego zamiaru podniesienia Miast, których wzrost i pomyślność stały się przedmiotem wspaniałomyślney troskliwości Monarchy w artykule 34 zasad konstytucyynych obiawioney, wymaga znacznych przygotowawczych prac, a w porządku tych, naypilnieyszą okazuie się potrzeba wniyśdź w rozpoznanie wewnętrzney od ostatnich czasów administracyi, wyczyścić zaległe obrachunki, iak daleko to iest do wykonania podobnem, i odkryć wszelkie nadużycia lub malwersacye, ieżeli iakowe gdzie wcisnęły się; rozpoczęcie zaś takowych działań, nayprzyzwoiciey od Miasta stołecznego nastąpić powinno, zkąd późniey (po należném obeznaniu się z wyszukiwaniami tego rodzaiu) łatwo operacya cała i do reszty miast rozgałęzioną bydź może, stanowi zatém co następuie."

Tu umieszczone są w 7miu artykułach przepisy, których główna treść iest taka:

Kommissya nadzwyczayna dla Miasta Warszawy z trzech Członków, łącząc w to Presesa *) złożona, zatrudni się niezwłocznie pracą dopiero wspomnioną co do tegoż stołecznego Miasta, to iest, rozpozna i roztrząśnie wewnętrzną administracyę miasta tego, od czasu wprowadzenia Konstytucyi Xięstwa Warszawskiego; odbędzie i wyczyści obrachunki zużycia wszelkich przez ten przeciąg czasu funduszów, a to podług własnych, łatwemu ukończeniu przyiaźnych prawideł, nie przywiązuiąc się bynaymniey do tych, które dla obrachunkowey Izby są przepisane; wyśledzi nadużycia i malwersacyie, ieżeli iakie popełnione były w którymkolwiek oddziale administracyi mieyskiey, wybada wszelkie ruchome i nieruchome fundusze od dawna miastu służące, równie też prawa i prerogatywy. — Kommissya ta poda takoż proiekta tymczasowych zarządzeń, a oraz i stałego nadal urządzenia, któreby wielkomyślnym chęciom Panuiącego i duchowi zasad konstytucyynych (*nie ogłoszonych dotychczas ieszcze przez Gazety Warszawskie*) odpowiadały.

*) *Członkami temi są: Joachim* Owidzki (*Prezes*), *Stanisław* Nowakowski, *Sylwe- ryn* Strzeleski.

Na ćwierć roku, począwszy od 1go Października, aż do ostatniego Grudnia, przyymuie się na tę Gazetę w Dwunastu Złotych Reńskich *w* Walucie Wiedeńskiey *prenumerata. Nowi Prenumeratorowie zechcą ią zatém, iednakże* nie gdzie indziey, *iak tylko* na swoich pocztach, *ieszcze przed końcem tego miesiąca zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.*

Jest ieszcze kilka exemplarzy tey Gazety, począwszy od 1go Lipca r. b. Kosztuią do końca Grudnia Ośmnaście Złotych Reńskich w Walucie Wiedeńskiey. *Po złożeniu tey kwoty, przesłane zostaną natychmiast wszystkie, wyszłe dotychczas Numera, a bieżące regularnie dosyłanemi będą.*